



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 8 (12791)

PIĄTEK, 12 stycznia 1996 r.

cena 60 ct

Premier spotkał się z ambasadorami zagranicznymi

Premier Adolfas Šleževičius spotkał się z rezydującymi w Wilnie ambasadorami państw, stanowiących grupę G-24, poinformował agencję ELTA rzecznik prasowy rządu. Jak wiadomo, grupa ta zrzesza kraje o największym potencjale gospodarczym i finansowym.

Podczas spotkania premier zapoznał ambasadorów z sytuacją w systemie banków litewskich i finansów. Zaakcentowano, że wiele banków komercyjnych kraju funkcjonuje normalnie. Szef rządu poinformował o krokach gabinetu ministrów, mających na celu rozstrzygnięcie problemów dwóch banków komercyjnych.

Ambasadorowie zapoznani zostali również ze zgłoszonymi Sejmowi poprawkami do różnych ustaw, reglamentujących bankowość oraz już podjętymi decyzjami.

Podczas spotkania była mowa o znacznej pomocy ekspertów państw grupy G-24 i o dalszej pomocy technicznej, jaką mogą służyć państwu grupy G-24.

Delegację Kongresu Polaków Litwy przyjął marszałek Sejmu RL

Wczoraj delegacja Kongresu Polaków Litwy spotkała się z marszałkiem Sejmu RL Česlovasem Juršenasem. W toku spotkania dyskutowano o możliwych poprawkach w ustawie o mniejszościach narodowych oraz o przesunięciu niektórych akcentów w rządowym programie Litwy Wschodniej.

Marszałek Sejmu został zapoznany z podstawowymi programami Kongresu Polaków Litwy. Dyskutowano o możliwościach przyspieszenia tworzenia polskiej szkoły społecznej oraz o perspektywach wyższego wykształcenia dla Polaków na Litwie.

2 tys. 570 litów Kongres przekazał na dobroczynność

Podczas posiedzenia rady programowej Kongresu Polaków Litwy podsumowano wyniki balu sylwestrowego, zorganizowanego przez

Kongres. Dochód z imprezy — 2 tys. 570 litów przekazano Wileńskiemu Towarzystwu Dobroczynności.

Inf. wł.



Wytyenio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

Sentencja dnia

Walka bez niebezpieczeństwa jest zwycięstwem bez chwały.

P. Cornelli

Problemy rejonu wileńskiego

Pracownicy samorządu spotkali się z przedstawicielami sejmowej frakcji partii socjaldemokratów

Pracownicy samorządu rejonu wileńskiego spotkali się z przedstawicielami sejmowej frakcji partii socjaldemokratów. Podczas spotkania omówiono problemy rejonu wileńskiego.

Mer rejonu wileńskiego Leokadia Janušauskienė pokontrolnie zapoznała parlamentarzystów z problemami tego rejonu.

Przed wszystkim mówiono o problemach w dziedzinie oświaty. Jak powiedziała pani mer, każda wspólnota narodowa chce mieć swą odrębną szkołę, na co, niestety nie pozwalają możliwości finansowe. Jednak, jak twierdziła mer, obecnie na Wileńszczyźnie działają 43 biblioteki, 30 ośrodków kultury. W ubiegłym roku z budżetu państwa otrzymano 3 mln celowych środków, które wykorzystano na zakończenie budowy szkół w Wolczunach i Rudominie, odbudowę zniszczonego przez pożar szpitala w Czarnym Borze i szkoły.

O swych problemach rozmawiali też z socjaldemokratami kierownicy oddziałów kultury, architektury i budownictwa, oświaty, ekonomiki, metrykacji cywilnej, finansów, opieki społecznej, gospodarki komunalnej i informacji, a także Centralnej Przychodni.

Przewodniczący partii socjaldemokratów Aloyzas Sakalas zachęcił zebranych, by w razie problemów zwracali się do nich. "W miarę możliwości socjaldemokraci postarają się wam pomóc. Niestety, w Sejmie nie mamy większości, więc nie możemy gwarantować, że proponowana przez was ustawa lub poprawka do niej zostaną przyjęte" — przyznał A. Sakalas. Apelowali do uczestników dyskusji, by poparli ogłoszoną przez ich partię akcję kupowania tylko litewskich wyrobów, bowiem w ten sposób, jak zapewniał, pomożemy gospodarce swego kraju.

Rodacy — rodakom

Liczy się każda pomoc

Ośrodek Wspomagania Rolników i Przedsiębiorczości Rolniczej powstał w końcu 1993 roku. Jak świadczy sama nazwa, podstawowa jego funkcja polega na wspieraniu rolników, gospodarzy indywidualnych Wileńszczyzny poprzez przekazywanie im otrzymanych z Polski darów: maszyn i narzędzi rolniczych, nasion, sadzonek, sadzonek drzew owocowych. Nowy rok jest dobrą okazją do spojrzenia wstecz i podsumowania przebytej drogi, o co poprosił kierowniczkę zarządu Ośrodka Lucjanę BINKIEWICZ.

Faktycznie Ośrodek rozpoczął pracę o pół roku przed jego zarejestrowaniem, czyli w maju 1993 roku — powiedziała na wstępie p. Binkiewicz. — Zasadniczo swą działalnością obejmujemy koła rolnicze rejonów wileńskiego, solecznickiego i trockiego. Chociaż zwracali się do nas też poszczególni rolnicy z rejonów ignalińskiego, kowieńskiego, szawieńskiego, których próby, w miarę możliwości, staraliśmy się zadowolić. Przede wszystkim chodziło o maszyny i narzędzia rolnicze, których otrzymaliśmy 33 transporty od chwili powstania Ośrodka. Przeważnie był to dość sfałgowany sprzęt konny, jednak przez pe-

wien czas może być jeszcze przydatny do użytku. Sprzętu rolniczego potrzebują nie tylko nasi gospodarze indywidualni, lecz też posiadacze 2-3-hektarowych działek, a takowymi są prawie wszyscy mieszkańcy wsi. Oczywiście, nie byliśmy w stanie każdemu potrzebującemu sprzętu przydzielić nawet po jednym narzędziu: plugu czy bronie. Chcąc, by nadesłane maszyny, narzędzia służyły dla jak największej liczby rolników, przydzielaliśmy je według kół rolniczych.

Uważam, że szczęście dopisało członkom poszczególnych kół, jak np. kowalczyckiego w rejonie wileńskim, biacieklnieskiego, butrymańskiego, solecznickiego w rejonie solecznickim. Zgodnie z życzeniami ofiarodawców — producentów sprzętu rolniczego z Poznania, "Inventoru" z woj. siedleckiego, "Agrometu-Piletu" z Wrocławia, "Rolmaszu" z Kutna, ośrodka maszynowego z Brodnicy otrzymali oni nowy sprzęt traktorowy. Jest to m. in. przetrząsacz siana, kultywator, opryskiwacz, siewnik, kopaczka ziemniaczana.

(Dokończenie na str. 5)

Niebo w gębie czyli kuchnia francuska w "Stikliai"

Takie słowa jak antykot, besamel, farz, majonez, omlet, frytki, panierowanie i mnóstwo innych pochodzą oczywiście z kuchni francuskiej. Wiadomo, jak pożywcze zajmuje sztuka kulinarna w kulturze i życiu Francuzów. Francja jest rajem dla smakoszy, znawców win i serów. Wywarza się tu około 200 gatunków sera, a win — nie da się zliczyć. Te ostatnie odgrywają olbrzymią rolę w przygotowaniu potraw. Któż nie zna win bur-

gundzkich, szampańskich, bordoskich. Koniaki francuskie jedynie na świecie mają prawo do tej nazwy.

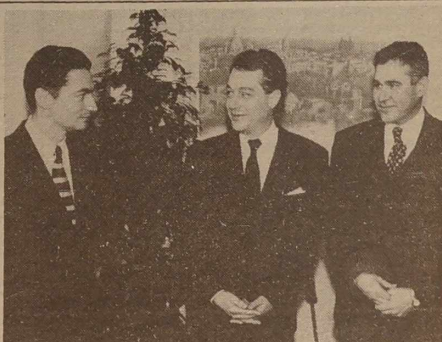
Francuzi rozróżniają kuchnię wykwintną domową, kuchnię regionalną, kuchnię wiejską. Spółka "Stikliai" zaprosiła dziennikarzy do hotelu "Sartinas" na degustację dań, którymi w niedalekiej przyszłości będzie się można uraczyć w hotelu i restauracji "Stikliai".

To była kuchnia wykwintna. Dla

przygotowania dań przybył z Francji szef hotelu "Concorde le Mans" pan Philippe Couty oraz jego dyrektor pan Bertrand Lherminier. Wszystkie dania przygotowywano w specjalnych garnkach podarowanych "Stikliai" przez słynną firmę z Belgii "Alva" (ich cena 5 tys. USD).

Korporacja "Concorde" wchodzi do dziesiątki najbardziej znanych europejskich hoteli i ma ich 70. Przyszły dyrektor hotelu "Stikliai", pani Alfredda Mikulskienė, niedawno odbyła praktykę w jednym z tych hoteli we Francji.

Czym raczyli nas właściciele spółki "Stikliai" Romas Zakarevičius i Aleksandras Ciuplys z żoną? To, co jedliśmy, stwarzało niezwykle wrazenia smakowe. Najpierw był aperitif o wyszukanym smaku, potem zaskakała z przepiornego jajka, zakąska z łosiosia. Na gorąco: zupa rakowa z brokami (pycha), łosoś na gorąco z cykorią, talarki i piersi kurczaka nadziewane krewetkami, filety gęsie z jabłkami w niezwykłym sosie. Nie obeszło się, oczywiście, bez sera. Podawano brie. Na deser — zapiekanka z bananami, pomarańczami, jabłkami i olbrzymią truskawką pośrodku, ze-



koladowy krem z orzechami, kawa z miniaturowymi kokilkami z ciasta napełnionymi kremem, owocami i jagodami.

Zegnając gościnnych gospodarzy mówiliśmy im "Do marcia", bo prawdopodobnie wtedy otworzy się hotel "Stikliai", a oni nas poprawiali grzecznie — "Do lutego", bo w lutym mają zamiar otworzyć jeszcze jedną restau-

rację — chińską. A więc — do lutego. Barbara ZNAJDUKOWSKA NA ZDJEĆCIACH: ambasador Francji P. de Suremain (pośrodku), po lewej dyrektor restauracji "Concorde" B. Lherminier, po prawej prezydent spółki "Stikliai" R. Zakarevičius; zespół restauracji w oczekiwaniu gości.

Fot. Algimantas Brazaitis



Kalejdoskop wiadomości

Diługi rosną, ale z czego je zwrócić?

Diługi użytkowników energetyki kraju na dzień 1 stycznia wyniosły 294,4 mln litów i były o 37,6 mln litów większe niż przed miesiącem. Zadużeniu za gaz ziemny wynosiła 47,8 mln litów, za energię elektryczną — 93,3 mln litów, a za energię ciepłą — 153 mln litów.

Największe zadużenia za ciepło i elektryczność mają organizacje budżetowe, szkoły, szpitale, przychodnie, instytucje gospodarki komunalnej.

Wśród największych dłużników przemysłowych — spółki akcyjne "Mažeikis nafta" (7,9 mln litów), "Banga" (3,8 mln litów), "Nuklonas" (2,7 mln litów), ZSA "Vilniaus vandens" (3,9 mln litów), "Vilniaus Venta" (2,1 mln litów).

Pracodawco, dbaj o zdrowie pracowników

Uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 47 częściowo zmieniono uchwałę nr 289 "O zatwierdzeniu założeń o zasiłkach państwowego ubezpieczenia socjalnego" z 1 marca ub. r.

Zasiłek chorobowy za pierwsze dwa kalendarzowe dni niezdolności do pracy z powodu choroby, nieszczerliwego wypadku w pracy, choroby zawodowej lub innego uszkodzenia zdrowia, związanego z pracą, z wyjątkiem zasiłku macierzyńskiego za okres ciąży i porodu oraz zasiłku na opiekę nad członkiem rodziny, wypłaca pracodawca z własnych środków.

Zasiłek powinien wynosić co najmniej 80 proc., a w przypadku nieszczerliwego wypadku w pracy, choroby zawodowej i innego uszkodzenia zdrowia — nie mniej niż 100 proc. średniej miesięcznej płacy zarobkowej naliczonej według płacy zarobkowej z trzech ostatnich miesięcy.

Od trzeciego kalendarzowego dnia niezdolności do pracy zasiłek chorobowy wypłaca się z Państwowego Funduszu Ubezpieczenia Socjalnego.

Jedzi osoba pracując w dwóch lub więcej miejscach pracy, taki tryb stosuje się w każdym z nich.

Uruchomiono drugi blok

Ignaliński Elektrowni Atomowej

Znowu uruchomiono drugi blok Ignaliński Elektrowni Atomowej, której zatrzymaniu 7 stycznia, bowiem przewidziano, że powstał przeciek rurociągu.

Uszkiełk naprawiono szybciej niż przewidywano. Na pełną moc blok zacznie działać po upływie doby od jego uruchomienia.

Natomiasz w pierwszym energobloku wyłożył się pierwszy turbogenerator. Moc bloku do 750 megawatów zmniejszył system kierowania reaktorem. Przyczyną odłączenia się generatora była sieć. To promieniowanie nie uległo zmianie.

Ostrożnie — włośnica

Lekarze Państwowej Służby Weterynaryjnej w ciągu ubiegłego roku zbadali blisko ponad połowę miliona świń z uбою i ustalili 496 przypadków włośnicy. Najwięcej przypadków tej choroby ustalono w rejonach kowieńskim, szakiskim i radwiłskim. Między innymi, aż 93 proc. przypadków włośnicy świń ustalono w reżniami i dlatego konsumentów ostrzeżono przed tą chorobą.

Niemniej w ponad 30 przypadkach zakażone mięso nie było poddane badaniu specjalistów weterynarii, lecz zostało spożyte.

Po zbadaniu mięsa 6,5 tys. sztuk — włośnicę ustalono w 92 przypadkach.

Szaki litewskiego szkła

SA "Panevežio stiklas" na dwóch taśmach produkuje 0,5-litrowe butelki do napojów alkoholowych i 0,25-litrowe szklaki do majonezu. Większą część butelek przedsiębiorstwo sprzedaje w Ośtiei.

Wytwarzane przez ponieważ szkło płaskie również prawie w całości wywozi się za granicę — do Holandii, Finlandii, Włoch.

Wyroby oddziału szkła artystycznego — wazy, świeczniki, naczynie chętnie nabywają Niemcy, Dania, Anglia, Szwecja.

Ach, te nasze drogi...

Zgodnie z kosztorysem wykorzystania środków funduszu drogowego, zatwierdzonym przez rząd, przewiduje się, że w 1996 roku w tym funduszu zgromadzi się 275,4 mln litów dochodu. Z tego większą część — 190 mln litów — będą stanowiły odliczenia od dochodów zbytu przedsiębiorstw.

Z przewidzianych do użytku 275,4 mln litów środków funduszu drogowego ponad 220 mln litów zamierza się przeznaczyć na rozwój sieci dróg samochodowych o znaczeniu państwowym, zmniejszenie i zagwarantowanie ich funkcjonalności. Mniej więcej piątą część środków funduszu, czyli 55 mln litów przeznaczy się na drogi lokalne, na budowę i dogład dróg w leśnych parkach narodowych i magistrali.

Wydatki na utrzymanie instytucji dogładu dróg o znaczeniu państwowym przewidziano także same, jak i w roku 1995, jednak z powodu inflacji zwiększono je o 14,8 proc.

Meble z Kretyni w Szwecji

W najbliższych dniach SA "Akmena" z Kretyni przekaże szwedzkiej firmie "Ikea" 600 kompletów mebli przeznaczonych do dziecięcych pokoi lub dziecięcych instytucji wychowawczych.

Wydane, higieniczne i mocne meble z naturalnej brzozy Szwedzi kupują zgodnie z długoterminową umową o wnosy ubiegłego roku. Zainteresowali się nimi również Norwegi, Anglii i Niemcy.

Mydło mamy — brud nam nie grozi

SA "Panevežio muilas" produkuje nie tylko nie gorzej, lecz w wielu przypadkach nawet lepiej mydło od zagranicznego. Jednakże importowany towar ma ładniejsze opakowanie, atrakcyjniejszy wygląd. Dyrektor generalny przedsiębiorstwa Gintautas Dunaitis zapewnił, że wkrótce ich mydło będzie wyglądało również nie gorzej, albowiem drukarnia poniewieksza rozpoczęła druk atrakcyjnego opakowania.

Do produkcji mydła przedsiębiorstwo używa tylko naturalnych surowców — zarówno olejów i tłuszczu, jak ich substancji aromatycznych.

Zawarte zostały umowy z zakładami miennymi Daugpiliu, skąd zakupiono 100 tys. tłuszczów, mniej więcej tyle samo kupuje się ich z uciańskiej "Nesa" i "Panevežio maistas".

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i Inf. własnych przygotowała Helena GŁADKOŃSKA

W rządzie RL

Na posiedzeniu rządu przedyskutowano ponad 40 kwestii, informuje agencję ELTA rzecznik prasowy rządu.

Powzięto uchwałę ustalającą granice pasa nadmorskiego Republiki Litewskiej.

Wzyszym szkołom kraju udzielono prawa przyjmowania wolnych słuchaczy, płacących za studia.

Zatwierdzono na rok 1996 kwotę zatrudnienia obokrajowców, podejmujących tymczasowo pracę w Republice Litewskiej — 1000 osób.

Sejmowi zostanie zgłoszony projekt ustawy "O częściowych zmianach i uzupełnieniu tymczasowego trybu i warunków rozliczeń". W poprawkach uprawnienie się zasadę, zabraniając pobieranie gotówki z banków, ze stosowaniem tej zasady nie tylko, gdy chodzi o rachunki rozliczeniowe, lecz także waltownie i pożyczkowe. Taką zasadę będzie stosowana wobec osób prawnych — w gotówce będą mogli się rozliczać za towary i usługi nie przekraczające 3 tys. litów dziennie.

W celu uwiecznienia pamięci Gabinetu Ministrów Niepodległej Republiki Litewskiej i przewodniczących mu premierów, postanowiono założyć mu premierów, jako pododdział strukturalny Wojskowego Muzeum Witolda Wielkiego.

Udokładniono uchwałę nr 435 z 27 marca 1995 roku, w której ustalono możliwość płacenia za ziemię jednorazowymi wypłatami państwowymi i innymi celowymi kompensatami.

Częściowo zmieniono kształtowanie i wykorzystanie Funduszu Wspierania Rolników. Proponuje się kompensować rolnikom 15 proc. wartości kupionej traktora lub kombajnu. Zamierza się również udzielać ulgowych pożyczek właścicielom gospodarstw o wąskiej specjalizacji, posiadającym co najmniej 2 ha ziemi i hodującym gatunkowo niskopienne sady, plantacje jagód, wczesne warzywa i warzywa do przypraw.

Sejmowi zostanie zgłoszony projekt ustawy Republiki Litewskiej o prawnej ochronie personalności. To jedna z pierwszych krajowych ustaw o ochronie informacji.



Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RL, 10 stycznia br. w kraju odnotowano 127 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 1 obrażenie ciała, 8 chuligańskich wybiórków, 12 rabunków, 105 kradzieży. Skradziono 10 pojazdów, zniszczono — 5.

Zarejestrowano 8 awarii ruchu drogowego i 3 pożary. Znalezione zwłoki 2 osób. Zatrzymano 32 podejrzanów o popełnienie przestępstw.

Brat zabił siostrę

10 stycznia około godz. 20 w mieszkaniu przy ul. Kęstučio w Wilkomiurze podczas libacji Jonas Navickas uderzył nożem w serce swoją siostrę Aldonę Mozurienę. Kobiętkę odwieziono do szpitala i szybko dokonano operacji. Niestety, poszkodowana zmarła po kilku godzinach. Dwukrotnie sądzony podejrzany J. Navickas został zatrzymany.

Rabunki

9 stycznia na telefon 02 w Wilnie zatelefonovala J.B., mieszkająca przy

Konferencje prasowe

"Kryzysu nie ma, są tylko problemy poszczególnych banków..."

Na widok licznie zgromadzonych dziennikarzy na tradycyjną czwartkową konferencję prasową, premier rządu A. Šleževičius zażartował "Czy nie dlatego, żebrali się tak wielu, że to ostatnia konferencja? Wszak zwykle tyle nie przychodzi..."

Tematem konferencji, jak i należało się spodziewać, były sprawy bankowe, które ostatnio rozstrzyga rząd, Sejm. — Bez zwłoki — powiedział premier — należy przygotować program wyjścia z sytuacji, w jakiej znalazły się banki, oszczędność klientów. Są pomoc w postaci specjalistów zaofiarowała USA, Kanada, Dania, a także Wspólnota Europejska poprzez Program PHARE. Europejski Bank Rekonstrukcji i Rozwoju przychylnie ustosunkował się do przeznaczenia 6 mln ecu na rozwój bankowości.

Premier poinformował też zebranych o zgłaszanych przez rząd poprawkach do uchwał, kodeksów, które mają położyć kres podobnym sytuacjom w przyszłości. Przykładowo, przewidziano uzupełnienie do Kodeksu Cywilnego i Karnego uwzględniające odpowiedzialność Litewskiego Banku i banków komercyjnych za niedostarczanie w terminie informacji rządowej o złyh kredytach i niewypłacalności kredytach. Zatwierdzono poprawkę przewidującą regulację wynagrodzenia dla pracowników banków, których działalność zawieszono lub skierowano do nich tymczasowych administratorów.

Ważkie znaczenie, zdaniem premiera, będzie miało zobowiązanie banków komercyjnych do regularnego udzielania rządowej informacji (przynajmniej raz na kwartał) o swej działalności. Dotychczas nadzór nad nimi miał sprawować wyłącznie Bank Litewski.

Pierwsze wnioski ekspertów dotyczące Litewskiego Innowacyjnego Banku Akcyjnego i "Litimpekso" — powiedział premier — mają być przedstawione już do 20 lutego, po czym zapadnie decyzja co do losu tych banków.

A. Šleževičius nie zaprzeczy ewentualnej możliwości, iż użyje wymienione banki mogą być upaństwowione (podobnie jak "Aurabankas") — rząd i Bank Litewski przejmie akcje dotychczasowych akcjonariuszy.

— Na Litwie nie ma kryzysu systemu bankowego — zapewniał premier — są tylko problemy poszczególnych banków, które, zresztą nie wpłyną znacznie na wskaźniki makro gospodarcze. Powiedział on też, że do lutego zostanie opracowany konkretny program dotyczący zwrotu wkładów klientów banków. — Przede wszystkim — stwierdził on — będą zwrotem w 70 proc. oszczędności "najbardziej szym", posiadającym do 5 tys. Lt, klientom. Z ogólnej liczby 19,5 tys. osób, stanowią oni trzy czwarte. Żeby wypłacić należne im sumy, trzeba około 25 mln Lt. Wypłaci pieniądze na ten cel przeznaczy się z budżetu, część z zapory kredytów, część posiadają "zamrożone" banki. Będą też rozważane plany wartościowe, na różne sposoby będziemy szukali źródeł pokrycia koszt bankowych — zapewniał premier. I ostatecznie cała suma — 285 mln Lt, według mówcy, ma być zwrócona klientom. Oczywiście, nie od zaraz, nie od 1 lutego.

Czy dobre cię i plany premiera rząd zostaną urzeczywistnione — wykaże najbliższa przyszłość.

Danutis DANOWSKA

R. Ozolas znowu proponuje zamianę władzy

Sposób rozwiązania problemów przytaczających Litwę jest jeden — zamiana władzy, podkreślił wczoraj na konferencji prasowej w Sejmie poseł Romualdas Ozolas. Uważa, że potwierdzeniem tego jest właśnie omawianie problemów bankowości w Sejmie.

Jego zdaniem, swardza się nowe możliwości rządowi do ostatecznego zrujnowania dwóch zamkniętych banków, niewypłacalnych właścicielom, zgodnie z ustaleniem, wkładów wszystkich wypłat i nawet do zaniechania rozważania w zasadzie możliwości ich wypłacenia.

Zdaniem R. Ozolas, planuje się umożliwienie rządowi jeszcze większego ingerowania do działalności banków komercyjnych nie dzięki reglamentowaniu ustaw, lecz dzięki administrowaniu.

Kierownicy Unii Wolności — o bankructwie krajowych banków

Upadek banków Litwy i gospodarki kraju zaplanował imperializm rosyjski i polityka ekonomiczna rządów Litwy, egoizm ich szefów, nieudziara chęć wzbogacenia się, stwierdził na konferencji prasowej w czwartek przewodniczący Litewskiej Unii Wolności (LUW) Antanas Terleckas.

Wicereprezentujący LUW Jonas Gelaičius twierdził, że środki masowego przekazu powinny odważnie ujawniać tajemnice banków. "Osobiście nie jestem ciekaw, jak wielkie oszczędności premier A. Šleževičius przechowywał w LAIB, bardziej interesuje mnie, ile ich ma w innych bankach i czy wszystkie są uczciwie zarobione" — powiedział.

9 stycznia o godz. 17 na ul. Kauno w Wilnie do audi 100 takśkwaraka Slemiona Trifonowa wsiadło 2 nieznanych mężczyzn. Po dotarciu na ul. Dariaus ir Girėno napastnicy grożąc nożem zabrali 30 litów i kalkulator.

Konkurenci nie śpią

10 stycznia około godz. 19 przy dworcu autobusowym w Wilnie 4 kierowców konkurencyjnej firmy przewoźników "Revis" pobito pracownicy KAS "Dartoma" Pawła Charitonowa.

Wymuszenie okupu

10 stycznia na wileńską policję zwrócił się mężczyzna, który oświadczył, że 8 grudnia do pracowni, gdzie naprawia się samochody, przyjechało 10 nieznanych osobników, którzy od tamtego czasu grożą mu żądają 2200 USD. Wypadek jest w toku badania.

Przygotowała Irena LITVIN

Prenumerata na luty 1996 roku trwa do 15 stycznia

**OD WIELU
POKOŁEN**  **KURIER WILEŃSKI**

**W KAŻDYM POLSKIM
DOMU NA WILEŃSZCZYNIE**

Koszty prenumeraty dla Czytelników "K. W." na Litwie	bez dostarczania	na 1 mies.	na 3 mies.	na 5 mies.
(w złotych i w kopciach S. K.)	9 Lt	27 Lt	45 Lt	
z dostarczaniem przez pocztę	11,55 Lt	34,65 Lt	57,75 Lt	
w redakcji	7 Lt	21 Lt	35 Lt	

**PRENUMERATĘ Z DOSTARCZANIEM MOŻNA
ZAŁATWIAĆ NA KAŻDEJ POCZTCE, GDZIE MOŻE TRZEĆ
ZABONOWAĆ "K. W." OD MARCA DO CZERWCA.**

**CENA PRENUMERATY "K. W." NIE WZROSŁA:
POZOSTAŁA BEZ ZMIANY!**

Prenumeratę bez dostarczania można załatwić w redakcji "Kuriera Wileńskiego": Laisvės pr. 60, piętro XI, pokój 1115, w dniach pracy od godz. 9 do 17. Tel. 42-79-01 oraz u Pani Alicji Klimaszewskiej w polskiej księgarni S. K. (ul. Ostrobramskiej 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerować egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odebrać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

Kara dla dłużników

Sieci ciepłe odłączają elektryczność

W mas mediach zjawyły się informacje o tym, że samorządy zaczęły stosować karności środki w stosunku do mieszkańców, których nie stać na zapłacenie za ogrzewanie. Odłączają im elektryczność, ogrzewanie, a nawet usiłują wysiedlić z mieszkań.

Rzecznik prasowy samorządu m. Wilna Diana Łukoševičienė poinformowała agencję ELTA, że Wileńska Rada Miejska nie stosowała i nie stosuje żadnych sankcji w stosunku do mieszkańców, zadłużonych za usługi komunalne. Według danych samorządu, elektryczność włączano za długi wyłączając stołeczne sieci ciepłe, należące do gestii Ministerstwa Energetyki.

Powtórzył to również kierownik działu realizacji Wileńskich Sieci Ciepłych Juozas Verseckas. Powiedział on, że energetycy odłączają energię elektryczną mieszkającym zadłużonym za ogrzewanie.

Jak bardzo mieszkańcy Wilna dłużni są Wileńskim Sieciom Ciepłym, dla ilu z nich odłączono elektryczność, J. Verseckas nie zechciał poinformować. "Jeśli ktoś uważa, że to się robi niesłusznie, powinien oficjalnie ogłosić o tym w prasie, a wtedy odpowiedni na oskarżenia, a jeśli nie będziemy mieli racji, to przyznamy swą winę", powiedział on.

Pierwsza sprawa wygrana

Drugi Wileński Sąd Dzelnicowy pozytywnie rozpatrzył pierwsze powództwo właścicieli lokali przeciwko komercyjnemu bankowi, ogarniętemu przez kryzys.

Bankowi "Litimpeks" przysądzone wypłacenie wkładu powodów, który zwrócił się do sądu po zawieszeniu przez rząd działalności wspomnianego banku. Wielkość wkładu nie podano do publicznej wiadomości.

Takie orzeczenie sądu zapadło mimo niedawno uchwalonych poprawek w ustawie o bankach komercyjnych, które, między innymi zastrzegają, że gdy Bank Litewski przdzieli niewypłacalnemu bankowi tymczasowego administratora, zawieszają się egzekwowanie pieniędzy z takiego banku przez sąd. Poza tym, jak głosi ustawa, bez pozwolenia Banku Litewskiego zabrania się wypłacania przez ten bank wszystkich należności finansowych, z odsetkami i podatkami włącznie.

2 sąd dzelnicowy, w którego terytorialnej jurysdykcji znajduje się bank "Litimpeks", otrzymał podanie kilkudziesięciu właścicieli lokali z prośbą o wyekzekwowanie ich pieniędzy.

Wczoraj w prasie Litwy

LITUOS rytas

* "Wyższe wykształcenie na uniwersyte- tach i w akademiach można będzie zdobyć również odpłatnie"

— o tym donosi Raita Gurnadaitė: — "Uprawomocniono jeszcze jedną formę studiów na wyższych uczelniach — wolni słuchacze. Wczoraj rząd podjął decyzję umożliwić wolnym słuchaczom jednakowe warunki studiowania ze studentami utrzymywanymi przez państwo. Za studia jednak wolni słuchacze będą musieli płacić.

Jak powiedział minister oświaty i nauki V. Domarkas, wielkość opłat na każdym uniwersytecie lub w akademii będzie różna, lecz nie przekroczą sumy pieniędzy przeznaczonej przez państwo na studia jednej osobie. Rocznie kształcenie studenta kosztuje państwo średnio około 4 tys. litów.

Wolnymi słuchaczami będą mogli zostać osoby, które na dobre oceny złożyły egzaminy wstępne, lecz nie przeszły konkursu na miejsca finansowane przez państwo. Studenti, którzy w ciągu roku akademickiego nie potrafili opłacać wszystkich przedmiotów i zostali skreśleni z list studentów, po otrzymaniu pozwolenia rektora również będą mogli podejmować studia jako wolni słuchacze.

Płacąc za studia, można będzie studiować program poszczególnych przedmiotów. Jeżeli wolni słuchacze ukończą cały kurs studiów, otrzymają równoważności dyplom ukończenia wyższej uczelni. Prawo przyjmowania wolnych słuchaczy nie będzie stosowane w akademiach Wajkowskiej i Polickiej.

* "Za kratami — jeszcze jedna znakomitość "brzydaków wileńskich"

— artykuł Alina Gurevicius: — "Wczoraj rano, około godz. 8.30 do Wileńskiego Głównego Komariatu Policji stawił się słynny członek "brzydaków wileńskich" Tadeusz Wasilewski, zwany "Gibon" (ur. 1966 r.). Tu został zatrzymany i przetransportowany do Wileńskiej Prokuratury Dzelnicowej. W ciągu trzech dob przeciwko niemu miały być wniesione oskarżenia.

Przedwczoraj "Lituos rytas" już pisał, że w swoim domu został zatrzymany W. Zaboronok ("Kozik") i P. Komarichow. W. Zaboronok należał do średniej warstwy "brzydaków wileńskich", a J. Komarichow — do członków gangu, przeważnie — "Gibona". Są podejrzani o ukrywanie przestępstwa.

Według danych policji kryminalnej, ci mężczyźni utrzymywali kontakt z R. Karpiuśkiem ("Karpiem") już po tym, gdy w kawiarni "Defini" strzelali z pistoletu TT zabił on jednego z pracowników ochrony hotelu "Lituos", a innego zranił. Poza tym, jak powiedział sędzia dzelnicy prokuratury I. Venclova, aresztowanych podejrzewano o dokonanie także innych przestępstw.

T. Wasilewski jest podejrzewany także o ukrywanie przestępstw. Funkcjonariusze ścigania wezwali go na policję telefonicznie jeszcze przedwczoraj, jednak w tym dniu "Gibon" nie przyszedł do komariatu. Wczoraj stawił się na policję bez dodatkowego wezwania.

Można przypuszczać, że T. Wasilewski przewidywał, że będzie aresztowany, albowiem do komariatu przyniósł dwa bloki papierosów "Malboro". Co prawda, żywności przy sobie nie miał.

Z prokuratury został przewieziony do aresztu. Eksperymentarz T. Wasilewski zaczął być "główny" mniej więcej przed pięcioma laty, po wyjściu z więzienia po odbyciu trzyletniego wyroku (był sądzony za rabunki i kradzieże mienia państwowego). Od tego czasu "Gibon" co roku przynajmniej kilkakrotnie miał do czynienia z policją.

Ciekawą przygodą zdarzyła się "Gibonowi" w grudniu 1991 roku. Przy kawiarni "Pilena" na Starówce między członkami "brzydaków" i pracownikami wydziału ochrony Rady Najwyższej wywiązały się konflikty ze strzelaniną w powietrze. Członkowie "brzydaków" uciekli, jednak tego samego wieczoru urobieni w karabin maszynowy pracowników ochrony parlamentu wytopili ich w hotelu "Lituos". Członkowie "brzydaków" kazano pokonywać się na podłogę, jeden z nich próbował się sprzeciwić, dostał kolbę po zębach. Przeciwni "Gibonowi" wszczęli sprawę karną. Później ją umorzono.

Kilka tygodni po incydencie przy "Pilenie", T. Wasilewski znów się wyróżnił: pijany wziął z hotelu "Lituos" dzwonecznik i zawiózł go do hotelu w Wokupimskach, gdzie zabawiła się "brzydaka". Pomylił jednak budynki i udał się do bursy, gdzie mieszkał pracownicy wydziału ochrony. "Gibon" włamał się do jednego z pokoi i tu "zabawił się" z przewiezioną dzwoneczką. Z kłóki wywołanej ich urobieni przy pracownicy ochrony parlamentu. "Gibon" usprawiedliwił się, że zaczął pomylić.

Niecały miesiąc po tym wydarzeniu T. Wasilewski z B. Bobiczem i W. Stawickim (później sądzonymi za zabójstwo V. Lingasa) na alei Saultetko pobili chłopca. Tym razem znova udało im się wykręcić, "wpadł" do B. Bobiczem.

W maju 1992 r. T. Wasilewski w hotelu "Lituos" zbił trzy modelki z Sanki Petersburgu. Wczoraj sprawę, jednak później modelki oddały swe zeznania (między innymi, jedną z nich policja później spotkała w domu jednego z herztów "brzydaków" D. Kapana, gdy w nocy przyjechała na rewizję).

LITUOS AIDAS

"Lity emerytów pożera "Aurabankas" — pub- likacja Aurelii Liauskienė

Wczoraj dyrektor zarządu Państwowego Socjalnego Funduszu Ubezpieczenia (PSFU) Vincas Kuca poinformował, że dotychczas na wypłacenie emerytom potrzeba 56 milionów litów, a zebrano, niestety, tylko 43. "W bankach — powiedział V. Kuca — ujętowo" 25 mln Lt, z których aż 20,9 mln — w "Aurabankas". Wileński oddział PSFU jeszcze 27 grudnia 1995 r. pismem poinformował "Aurabankas" o zamknięciu rachunku w tym banku, podając inny bank i konta, na które "Aurabankas" musiał skierować wypłaty przelewane przez przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje. Niestety, będąc pod opieką "Aurabankas" nie tylko nie zamknął rachunków i nie przekazał wpływających sum na scentralizowane konto zarządu PSFU, lecz nie zwraca sum przelewanych wpłat z rachunków płatników, których obsługuje. Co to? Tonący bank chwytą się jako ratunkowego — litów emerytów?

Na emerytury finansowaną z budżetu państwa i na inne wypłaty w tymczasem miesiącu należy wydzielić ponad 25, natomiast "Sodra" otrzymała tylko 2,2 mln litów. Budżet państwowy w tej chwili jest dziwny "Sodre" prawie 60 mln litów, a więc arytmetyka jest prosta. Tak samo jak wniosek — pieniędzy brakuje i dzisiaj niekiedy nie można powiedzieć, czy w styczniu przyszłym emerytom zostaną wypłacone emerytury.

Wczoraj zarząd państwowego socjalnego funduszu ubezpieczenia zwrócił się do premiera, który musiał z uśmiechem uspokajać mieszkańców i gwarantować, że pieniądze na emerytury wystarczą. Zarząd poinformował szefa gabinetu kraju o zaistniałej sytuacji.

Transport

Dla kogo ulgi?

Od początku br. weszła w życie ustawa o ulgach za korzystanie z transportu pasażerskiego oraz rekompensaty wydatków na przejazd.

Jak objaśnił korespondentowi agencji ELTA kierownik działu Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Komunikacji Petras Mikalonis, założenia tej ustawy nie dotyczą taksowek i transportu powietrznego. Jak poinformował P. Mikalonis, do roku bieżącego obywateli aż 24 kategorii różnych grup społecznych, funkcjonariuszy i pracowników mieli prawo korzystania z ulg w transporcie pasażerskim.

Obecnie prawo to nieodpłatnego korzystania z lokalnego transportu pasażerskiego i pociągów w wagonach pasażerskich mają inwalidzi I grupy, dzieci, które są inwalidami, osoby, będące inwalidami w wyniku agresji 11-13 stycznia 1991 r. i związanych z tym wydarzeń, osoby w wieku powyżej 75 lat. Z transportu pasażerskiego komunikacji miejscowej (miejskiej) mogą nieodpłatnie korzystać inwalidzi II grupy. Z autobusów i trolejbusów miejscowej komunikacji, pociągów zwykłych komunikacji miejscowej w wagonach pasażerskich — osoby, które uciepiali w wyniku agresji 11-13 stycznia 1991 r. i związanych z tym wydarzeń, członkowie rodzin poległych podczas tej agresji, byli więźniowie i zesłańcy (rehabilitowani), osoby w wieku powyżej 70 lat. Ulg komunikacyjne otrzymują też dzieciom sierotom oraz dzieciom pozab-

wionym opieki, zamieszkałym w dziecięcych domach opieki, internatach, szkołach oraz u opiekunów. Zachowano również ulgę w korzystaniu z transportu pasażerskiego dla zamieszkałych na wsi uczniów różnego typu szkół.

Prawo nabycia biletu przejazdowego z 50-procentową zniżką komunikacji pasażerskiej (miejskiej) przysługuje emerytom, studentom wydziałów dziennych wyższych uczelni i szkół pomaturalnych, uczniom szkół zawodowych i ogólnokształcących oraz szkół internatów. Dla uczącej się młodzieży przy nabyciu miesięcznego ulgowego biletu imiennego przysługuje 80-procentowa zniżka.

W tej ustawie również wyszczególniono komu przysługuje rekompensata w wysokości 50 proc. wydatków na przejazd oraz ulgi dla pasażerów, przewoźnych nieletnie dzieci.

A propos, przyjęta ustawa daje prawo do całkowitej rekompensaty wydatków na przejazd ustalonymi rodzajami transportu pracownikom prokuratury, funkcjonariuszom policji oraz służby wewnętrznej systemu spraw wewnętrznych, jak też Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego, komornikom sądowym, żołnierzom służby czynnej. Z takiego prawa mogą też korzystać zatrudnieni na wsi pedagodzy i pracownicy kultury. Korzystających z transportu pasażerskiego będą oni płacić pełną cenę biletu, a kompensatę otrzymają w miejscu pracy lub służby.

Z Wilna do Poznania — słowa wdzięczności

Koło ZPL "Wierła" już od kilku lat utrzymuje przyjaźnię kontakty z Towarzystwem Miłośników Ziemi Wileńskiej w Poznaniu. Dzięki miastom w Poznaniu wileńskim ponad 100 członków

koła otrzymało na Gwiazdkę świąteczne prezenty. Jesteśmy niezmiernie wzruszeni i wdzięczni za pamięć o nas, za pomoc, jaką nam okazują. Wszystkim naszym Przyjaciółom-poznanianom życzymy

w nowym roku wszelkiej pomyślności i raz jeszcze za pośrednictwem "Kuriera Wileńskiego" pragniemy powiedzieć serdeczne "Bóg zapłać".

Koło ZPL "Wierła"

Polska — Niemcy

Prezydent Kwaśniewski
w RFN

Specjalnie dla "Kuriera Wileńskiego"

Pierwszą zagraniczną wizytę po objęciu Urzędu Prezydenta RF Aleksander Kwaśniewski odbył w dniu 9 stycznia br. w Niemczech. Po powitaniu z należytym głowie państwa honorami Aleksander Kwaśniewski został przyjęty na rozmowy przez kanclerza Helmuta Kohla. Intensywne i przyjazne rozmowy dotyczyły bilateralnych stosunków polsko-niemieckich, przyjęcia Polski do Unii Europejskiej oraz wprowadzenia do struktury NATO. Omawiano aktualną sytuację w kraju oraz stosunki i kierunki polityki zagranicznej. Prezydent Kwaśniewski przedstawił najważniejsze cele i zamierzenia swojej prezydentury. Kanclerz Helmut Kohl podkreślił wagę tej wizyty, która jest pierwszą zagraniczną i odbywa się w parę tygodni po objęciu Urzędu Prezydenckiego. Fakt ten wyrażnie świadczy o tym, że obecne stosunki niemiecko-polskie daleko wykraczają poza ramy zwykłych dobroświejskich stosunków. Ze trzeba dołożyć starań nad dalszym ich pogłębianiem, ze szczególnym uwzględnieniem zwiększenia ilości przebiegających granicznych oraz poprawy sytuacji na istniejących już przejściach. Tym samym kryterium powinny podlegać stosunki miast przygranicznych po obu stronach, wymiana kulturalno-oświatowa oraz stosunki gospodarcze. Zdaniem kanclerza, jest to również ogromne pole działania dla mniejszości niemieckiej w Polsce.

Obaj politycy zapewniali, że dołożą wszelkich starań w pogłębianiu osobistych, przyjaznych stosunków oraz intensywnego pogłębiania i rozwijania zasad wzajemnego poszanowania w duchu Unii Europejskiej.

W środę 10 stycznia prezydent Kwaśniewski spotkał się w Berlinie z prezydentem Niemiec Romanem Herzogiem oraz ministrem spraw zagranicznych Klausem Kinkel. Minister Klaus Kinkel zagwarantował prezydentowi Kwaśniewskiemu miliardowe inwestycje niemieckie w Polsce.

Arno GIESE

Zair

Według udokładnionych
danych w katastrofie
lotniczej zginęło 350 osób

Międzynarodowa organizacja pomocy "Lekarze bez granic" oświadczyła, że po upadku ładunkowego samolotu na plac targowy w Kinszasie, zginęło co najmniej 350 osób. Dane zgłoszone przez organizację znacznie przekraczają oficjalną listę ofiar.

W komunikacie organizacji stwierdza się, że jeszcze 470 osób doznało obrażeń.

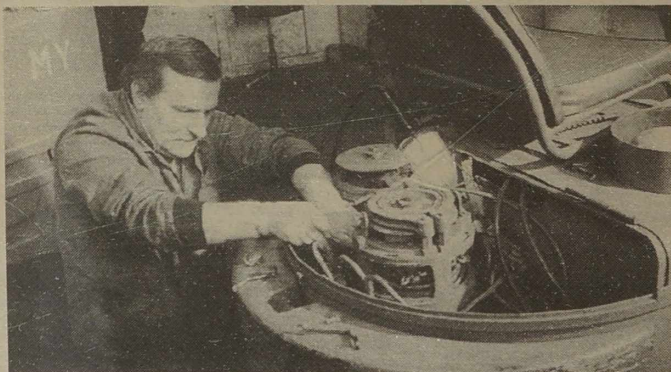
We wtorek władze Zairu poinformowały, że podczas katastrofy zginęło co najmniej 284 osoby.

Informuje się, że "Lekarze bez granic" skierują więcej pracowników i leków dla poszkodowanych, w tym także antybiotyki, surowiec krwi i wakcyny przeciwko tężcowi.

Pod względem liczby ofiar wspomniana katastrofa jest na dziesiątym miejscu wśród katastrof lotniczych wszechczasów.

Polska

Lech Wałęsa musi zarabiać na życie



Jak już pisaliśmy, eksprezydent Lech Wałęsa oświadczył, że wróci jako elektryk do pracy w stoczni, gdzie będzie zarabiał miesięcznie 200 dolarów.

Po przegraniu w listopadowych wyborach z byłym komunistą Aleksandrem Kwaśniewskim, laureat Nagrody Nobla nie wyjaśnił, dlaczego zamierza wrócić do dawnej pracy, chociaż ma przed sobą mnóstwo innych możliwości. Tymczasem stoczni i przyjaciele L. Wałęsy uważają, że w ten sposób usiłuje się zaakcentować to, w

jaki sposób Polska zatroszczyła się o byłego prezydenta. L. Wałęsie zapewniono tylko rządowego ochroniarza, który prawdopodobnie będzie strzegł eksprezydenta w stoczni oraz samochód i leczenie w klinice rządowej.

Zdaniem kierownika ruchu "Solidarność" w stoczni, "sytuacja będzie śmieszna, gdy L. Wałęsa otrzyma wynagrodzenie 500-600 złotych (dwie 200 dolarów), natomiast ochroniarz rządowy — 1000". Mówi on, że pracownicy stoczni nie mogą w to uwierzyć, bowiem uważali, że prezy-

dentowi przysługuje dożywotnia emerytura.

Małżonka eksprezydenta powiadza, że nie dążyła do decyzji męża, bowiem będzie musiał zarobić na życie i emeryturę, skoro dla byłego szefa państwa nie przewiduje się żadnych gwarancji. "Przyzwyczajaliśmy się do trudnych warunków" — dodała.

NA ZDJĘCIU: L. Wałęsa jeszcze jako elektryk Stoczni Gdańskiej w 1989 r.

Fot. EPA — ELTA

Rosja

Czeczeni wzięli jeszcze 100 zakładników
i wysunęli kolejne żądania

Powstańcy czeczeńscy w dagestańskiej wsi Pierwomajskaja wzięli jeszcze około 100 zakładników. Obecnie łączą mają ponad 250 zakładników.

Czeczeni wystąpili z nowymi żdaniami wobec władzy rosyjskiej: zapewnić bezpieczeństwo osobiste, pozwolić kolumnie jechać zaprowonowaną przez nich trasą i żeby eskortowały ją jednostki wojsk wewnętrznych Rosji, a także przemieścić dalej od ich tras specjalny oddział federalnej służby bezpieczeństwa.

Dowodzą bojowników czeczeńskich S. Radujew za pośrednictwem łączności radiowej poinformował, że bez uprzedzenia będą rozstrzelani zakładnicy, jeśli do miejsca, w którym się znajdują, rosyjska kolumna pancerna zbliży się na odległość bliższą niż 100 metrów.

Dżochar Dudajew oświadczył, że może dojść do "większych wydarzeń" niż w Kizlarze.

Na zaimprovizowanej konferencji prasowej w jednej z górskich wsi czeczeńskich powiedział, że "wojna dopiero się zaczyna".

D. Dudajew wyraża gotowość zajęcia miejsca przy stole rozmów z naczelnym dowództwem Rosji bez



żadnych wcześniej zastrzeżeń i z udziałem mediatorów zagranicznych, ponownie zażądał wycofania wojsk rosyjskich z terytorium Czeczenii.

W przeciwnym razie, jak uprzedził, "krew będzie się lała nadar".

Dżochar Dudajew przyznał, że akcja terrorystyczna bojowników czeczeńskich z Salneman Radujewem w dagestańskim mieście Kizla-

rze przeprowadzona została za jego wiedzą.

Co najmniej 20 osób, w tym 13 mieszkańców cywilnych, poległo w dagestańskim mieście Kizlar podczas terrorystycznej akcji bojowników Dudajewa.

NA ZDJĘCIU: jedna z ofiar terrorystycznego ataku czeczeńskich bojowników na szpital w Kizlarze.

Fot. EPA — ELTA

Francja

Ostatnia podróż F. Mitteranda

Zmarły był prezydent Francji Francois Mitterand w czwartek odbył ostatnią podróż do rodzinnego miasteczka Jarnac, w którym został pochowany.

Wojskowi przed świtem wynieśli trumnę F. Mitteranda z jego paryskiego mieszkania.

Spowiej w szkaradzie trumnie na zamiejskie lotnisko wojskowe towarzyszyli jego żona Danielle, synowie Gilbert i Jean-Christophe, pozamatkańska córka Mazarine oraz były minister SZ Roland Dumas.

Tymczasem sympatycy wcześniej się zbiegli przy tysiącletniej paryskiej katedrze Marii Panny w oczekiwaniu na mszę żałobną, na którą przybyli mo-

narchowie, prezydenci i ministrowie krajów świata.

Z lotniska zwłoki odwieziono do Cognacu, skąd karawanem odwieziono do Jarnacu, gdzie się F. Mitterand urodził 26 października 1916 r. To liczące 5 tys. mieszkańców miasteczko znajduje się na południowym zachodzie Francji w pobliżu Atlantyku. Po mszy w kościele w Jarnacu zmarły został pochowany w rodzinnym grobowcu.

W Paryżu F. Mitterandowi hołd złożył prezydent Francji Jacques Chirac, kanclerz Niemiec Helmut Kohl, prezydent Rosji Borys Jekyn, wiceprezydent USA Alas Gore, premier Wielkiej Brytanii John Major, prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski, prezydent Litwy Algirdas Brazauskas oraz przywódcy wielu innych państw świata.

Wśród 1300 osób oficjalnych byli sekretarz generalny ONZ Boutros Boutros Ghali, wódcza palestyński Jasser Arafat oraz prezydent Kuby Fidel Castro.

Bliski Wschód

Oficjalna wizyta króla Jordanii w Izraelu

Król Jordani Husseini przybył do izraelskiego miasta Tel Awiwu, gdzie złożył pierwszą oficjalną wizytę.

Król powitał premier Izraela Shimon Peres, a jedna czwarta policji Izraela tłoczyła się do bezopiecznego gościa.

Zdaniem izraelskich urzędników, sam fakt przybycia króla do Izraela z oficjalną wizytą świadczy o tym, że pokój między państwami istnieje nie tylko na papierze.

Tymczasem Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP) skrytykowała wizytę króla Jordani w Izraelu, bowiem OWP uważa, że przede wszystkim musiał przybyć na ziemię należącą do Palestyńczyków.

Izrael uwolnił 812 więźniów palestyńskich

Wśród Izrael uwolnił 812 więźniów Palestyńczyków, którzy wrócą na Zachodni Brzeg i do sektora Gazy.

Więźniów wypuszczono przed wyborami palestyńskimi, zgodnie ze zobowiązaniami podpisanymi we wrześniu umowy między Izraelem i Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP).

Do wyborów, które odbędą się 20 stycznia, ogółem zamierza się zwolnić 1200 więźniów.

Wielu wypuszczonych więźniów należało do grupowań muzułmańskich i lewicowych, sprzeciwiających się procesowi pokojowemu między Izraelem a OWP. Jak powiedzieli więźniowie, przed ich zwolnieniem, musieli oni podpisać zobowiązanie o niestosowaniu przemocy.

Japonia

R. Hashimoto — nowym szefem rządu

W czwartek podczas nadzwyczajnej sesji niższej izby parlamentu Japonii wybrano 53 premiera kraju, który zastąpił swego poprzednika Tomiichiego Murayama, który odezwał się stanowiska w ubiegłym piątek. Premierem, tak jak spodziewano się, został 58-letni Ryutaro Hashimoto.

Kandydaturę R. Hashimoty poparło 288 z 489 deputowanych izby. 167 parlamentarzystów głosowało na lidera opozycyjnej partii Shinshinto Ichira Ozawę. Za przywódcę partii komunistycznej Tetsuzo Fuwę głosowało 15 deputowanych.

Białoruś

Przewodniczącym parlamentu wybrano
Semiona Szareckiego

Na przewodniczącego Rady Najwyższej Białorusi został wybrany w śróde lider Partii Rolniczej (PR) Semion Szarecki.

Białoruska Partia Rolnicza jest bardziej umiarkowana, niż komunisty. Dąży ona do stworzenia większych możliwości nabycia ziemi na własność prywatną, również obywatelom, do sprawniejszego lotu przywacizacji.

Tzw. "winnicy" wzmocniła i rozwijała kontakty z Rosją, jednak nałwne były myślenie, że jutro się z nią zjednoczy i że da nam ona cokolwiek na wódy darmo", powiedział S. Szarecki, przemawiając w parlamencie jako kandydat na stanowisko spikera.

Semion Szarecki urodził się w 1938 roku. Liderem Partii Rolniczej jest od 1992. Jest doktorem nauk ekonomicznych, profesorem.

ARDENA ogłasza konkurs:

- **menedżer handlowy** (żaluzje) (wymagana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, komputer)
- **menedżer handlowy** (sprzęt oświetleniowy) (wymagana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, komputer)
- **menedżer działu techniczno-handlowego** (kable) (komputer, wyższe wykształcenie techniczne)

(Podanie miejsca pracy, stażu pracy, referencje, zdjęcia, danych ankietowych)

Oferty są przyjmowane listownie pod adresem:
UAB "ARDENA", ul. Vytenio 20, 2006 Vilnius, Lietuva.



Sprzęt oświetleniowy Żaluzje Kable

Z Ardena świat jest piękniejszy

(Zam. 55)

Liczy się każda pomoc

(Dokoliczenie ze str. 1)

Otrzymałmy też 6 transportów z nasionami i sadzienkami. Ostatni transport nadszedł przedostatnim w ostatnich dniach ubiegłego roku. Bo jeżeli poprzednie transporty z różnych przyczyn otrzymaliśmy przeważnie tuż przed świętami i musieliśmy dzielić w pośpiechu, by rolnicy mogli bez opóźnienia posiać, to w roku bieżącym, dzięki staraniom polskiej strony — a konkretnie Zespołu do Spraw Pomocy Rolnikom Wileńszczyzny, z kierownikiem p. Krzysztofem Czarnockim na czele, nasiona nadeszły z wyprzedzeniem, 321 tony, 5,6 tony pastewnego, 321 tony, 5,6 tony jarmołowego oraz po 3 tony słodkiego i ziemniaczanego. Dla zainteresowanych chcę przytoczyć poniżej tabelkę podziału tych nasion między rejonami (w tonach).

	rej. wileński	rej. solecki	rej. trocki
seledzia	1,5	0,9	0,6
groch st.	1,5	0,9	0,6
groch past.	3,0	1,8	1,2
hubin	1,5	1,0	0,7
jęczmień	2,6	1,8	1,2

Najmniejszą transporty nowych nasion, który nadszedł w grudniu ub. r., podzielono w następujący sposób: 7 sztuk dla rej. wileńskiego, 5 sztuk — dla rej. soleckiego oraz 4 szt. — dla rej. trockiego.

Donosiła pomoc uzyskali nasi rolnicy również w zakresie szkolenia. Mieli możliwość uczestniczyć w kursach zarówno z zakresu przedsiębiorczości rolniczej, przetwórstwa, jak też prowa-

dzenia gospodarstwa indywidualnego. Szczególnie przydatne były: Kurs Kwalifikacyjny Farmera przeprowadzony w Wileńskim Pomaturalnej Szkole Rolniczej, kurs z przetwórstwa produkcji rolnej w Pułtusku, z przedsiębiorczości rolniczej w Modliszewicach, komputerowy w Akademii Rolniczo-Technicznej w Bydgoszczy. Zorganizowano też wyjazdowe seminarium z przedsiębiorczości rolniczej, które się odbyło w przedsiębiorstwach przetwórczych województwa kieleckiego.

W ciągu całego okresu działalności Ofroda staraliśmy się pomagać w organizacji praktyk naszym rolnikom w gospodarstwach, przedsiębiorstwach przetwórczych Polski. Nie chcę być pośladona o samochwalstwo, ale Ofroda pełni też funkcję pośrednika w kontaktach między poszczególnymi rolnikami, jak też gminami. Tak na przykład byliśmy pośrednikami w nawiązaniu kontaktów między p. Stanisławem Swędem z województwa tarnobrzeżskiego a p. Ryszardem Suchockim ze starostwa Rzesza w rejonie wileńskim, u którego zostanie pomocy rolników. Jeden z takich sądów jest zakładany już we wsi Dankowo u p. Kazimierza Ingwielewa. Na powierzchni 1,7 ha przy wsi Dankowo i pod fachowym kierownictwem specjalistów z Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach posadzone już ponad 2 tys. sztuk sadzonek jabłoni 10 odmian.

Docelową wielkość tego wzorcowego sadu owocowego ma wynosić 10 ha. Zamierza się tu również utworzyć szkółkę.

Wracając do nawiązanych kontaktów warto przytoczyć współpracę, jaka się nawiązała między starostwem kowalczyckim w rejonie wileńskim i gminą Mokobody w woj. siedleckim. Dotyczy ona wymiany doświadczenia w dziedzinie rolnictwa, działalności kulturalnej i wypoczynku. Trwałe kontakty zostały nawiązane też pomiędzy Ofrodkami Doradztwa Rolniczego w Radomiu, Białymstoku, Szepietowie a Biurami Konsultacji Rolniczej w rejonach wileńskim, trockim, soleńskim. Ofrodek utrzymuje stałe kontakty z polskimi firmami, między innymi "Danko" specjalizującą się w uprawie elitowych nasion zbóżowych, zakładem maszyn rolniczych "Bizon" z Kutna, fabryką kombajnów "Rolmas" w Plocku, o których zakładach rolnicy podwileńskich wsi mieli ochotę się przekonać, bowiem sprzątały zboża w ciągu dwóch ostatnich okresów zimowych.

W ramach jednego artykułu nie sposób wyszczególnić całokształtu pomocy, jaką uzyskaliśmy dzięki Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska" i za którą jesteśmy wdzięczni. Najbardziej wymownie zresztą są liczby. Tak więc od maja 1993 roku otrzymaliśmy pomoc na sumę 185706,12 zł, w tej liczbie rolnicy — 157001,64 zł, oświata — 14456,48 zł, Biuro Konsultacji Rolniczej w rejonie trockim — 14248,00 zł.

Przygotowała
Danuta WOJTUSIAK

Zatwierdzone uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 1251 z 20 września 1995 r.

Tryb przekazywania na własność samorządom majątku państwowego, przyznanego im na mocy ustawy Republiki Litewskiej "O przydzielaniu i przekazywaniu na własność samorządom części majątku państwowego"

Część ogólna

1. Osoby upoważnione przez rząd Republiki Litewskiej nieodpłatnie przekazują wybieralnym przedstawicielom instytucjom samorządu (samorządom) przyznany przez ustawę Republiki Litewskiej "O przydzielaniu i przekazywaniu na własność samorządom części majątku państwowego" (dalej — ustawa) na własność samorządom majątek państwowy, aby objęty one przewidziane dla nich ustawowo pełnomocnictwa.

2. Osoby upoważnione przez rząd Republiki Litewskiej powinny sporządzić kalendarzowy harmonogram załatwiania dokumentów w sprawie przekazywanego na własność samorządom majątku państwowego i poinformować o tym samorządowe instytucje wykonawcze. Merowie miast i rejonów powinni w terminie określonym w tym harmonogramie przedstawić upoważnionym przez rząd Republiki Litewskiej osobom sporządzonym w określonym trybie dokumenty w sprawie przekazywania na własność samorządom majątku państwowego.

3. Merowie miast i rejonów lub upoważnione przez nich osoby powinni przekazywać na własność samorządom majątek państwowy zarejestrowany właśnie na imię konkretnego samorządu w trybie określonym przez ustawę Republiki Litewskiej "O wcieleniu w życie ustawy Republiki Litewskiej "O przydzielaniu i przekazywaniu na własność samorządom części majątku państwowego".

4. Dokumenty w sprawie przekazywania na własność samorządom majątku państwowego sporządzane są w 4 egzemplarzach. Pierwszy egzemplarz pozostawia się samorządom, drugi — upoważniona przez rząd Republiki Litewskiej osoba przekazuje Ministerstwu ds. Reform Administracyjnych i Samorządów, trzeci — oddaje się administracji przekazanych na własność samorządów i utworzonych przez samorząd przedsiębiorstwa lub instytucji, czwarty — miejsciemu (rejonowemu) wydziałowi statystycznemu Departamentu Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej.

5. Nie przekazuje się na własność samorządom majątku wyszczególnionego w punkcie 1 części trzeciej artykułu 3 ustawy, jeżeli nie jest on zinventaryzowany pod względem technicznym.

6. W tych przypadkach, gdy na bilansie instytucji samorządu, urzędów i organizacji samorządowych znajduje się majątek, potrzebny samorządom do spełniania sedowanych ustawowo funkcji państwowych, instytucje wykonawcze samorządu powinny sporządzić oddzielne bilanse wyszczególnionych obiektów i oddzielić majątek państwowy od majątku, przydzielonego ustawowo na własność samorządom.

Na własność samorządom nie przekazuje się majątku państwowego, który jest potrzebny samorządom do pełnienia sedowanych ustawowo funkcji państwowych. Samorządy administrują tym majątkiem na prawach powiernictwa.

Przekazywanie samorządom majątku państwowego wskazanego w pierwszej części artykułu 3 ustawy

7. Wyszczególniony w spisie zawartym w załączniku do ustawy Republiki Litewskiej "O przedsiębiorstwach państwowych, których ani akcjonariuszy, ani prywatyzacji nie przewiduje się do 2000 r." przedsiębiorstwa, których założycielami są samorządy, przedsiębiorstwa samorządów i przedsiębiorstwa niedochodowe, których majątek nie jest akcjonariuszy, przyznane na własność samorządom w myśl pierwszej części artykułu 3 ustawy, przekazywane są samorządom na podstawie protokołów zdawczo-odbiorczych, w których podaje się dane sporządzonego w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej bilansu w skali rocznej (tręściowego) tych przedsiębiorstw. Bilans ten sporządza się na dzień 1 października 1995 r. lub stycznia 1996 r.

Inne przedsiębiorstwa, wyszczególnione w pierwszej części artykułu 3 ustawy, przekazywane są na własność samorządom poprzez przekazywanie na podstawie protokołów zdawczo-odbiorczych odpowiednich akcji samorządom.

Konkretnemu samorządowi przekazuje się posiadane przez niego należące do państwa wyszczególnionych przedsiębiorstw. W tych przypadkach, gdy samorząd, zgodnie z ustawą, może przejąć na własność inne posiadane przez samorząd akcje lub majątek, inne samorządy powinny w dokumentach przedstawiających upoważnionym przez rząd Republiki Litewskiej osobom wskazać dodatkowo, że przekazywany na własność samorządom majątek należy do sfery regulacji innego samorządu i żaden samorząd nie zgłasza sprzeciwu względem tego.

W tych przypadkach, gdy przynajmniej na własność samorządów majątek znajduje się na terytorium innego samorządu i niejasne są kryteria przydzielenia samorządom, samorządy powinny podzielić ten majątek uwzględniając wielkość części majątku, faktycznie użytkowanej na potrzeby mieszkańców konkretnego samorządu. W tym przypadku samorządy powinny sporządzić protokół zdawczo-odbiorczy, do którego załącza się stosowne pismo wyjaśniające.

8. W tych przypadkach, gdy na kapital zakładowy przedsiębiorstwa niedochodowego składa się kapitał państwowy i prywatny, na własność samorządowej przekazuje się kapitał państwowy (należące do państwa akcje).

Przekazywanie samorządom majątku państwowego, wyszczególnionego w części drugiej i czwartej artykułu 3 ustawy

9. Wyszczególniony w części drugiej i czwartej artykułu 3 ustawy majątek państwowy przekazywany jest samorządom na własność pod warunkiem, że zostaną sporządzone stosowne protokoły zdawczo-odbiorcze majątku państwowego.

10. Utrzymywana z budżetu samorządu instytucja przekazywana jest na własność samorządu dopiero po spełnieniu wymagań punktu 6 i gdy w trybie określonym przez Ministerstwo Finansów sporządza się bilans w skali rocznej (tręściowy) tej instytucji (według stanu na dzień 1 października 1995 r. lub 1 stycznia 1996 r.), który stanowi część składową wyszczególnionych w punkcie 9 protokołów zdawczo-odbiorczych.

Przekazywanie samorządom niektórych, wyszczególnionych w części trzeciej artykułu 3 ustawy, obiektów nieruchomości państwowych

11. Wskazany w części trzeciej artykułu 3 ustawy majątek przekazywany jest na własność samorządom, sporządzając protokoły zdawczo-odbiorcze.

12. Obiekty, wyszczególnione w punktach 2, 3 i 4 części trzeciej artykułu 3 ustawy przekazywane są na własność samorządom bez ich technicznej inwentaryzacji i technicznej rejestracji.

13. Obiekty, wskazane w punkcie 5 części trzeciej artykułu 3 ustawy przekazywane są na własność samorządom na podstawie protokołów zdawczo-odbiorczych, których część składową stanowią protokoły dokonanych prac pomiarowych.

Novum

Powstaje system informacyjny rządu litewskiego

Ministerstwo Reform Administracyjnych i Samorządów ma kierować projektem systemu informacyjnego rządu. Funkcje gł. koordynatora wdrażania projektu i kierownika zlecono sekretarzowi tego ministerstwa Juliusowi Novickasowi, informuje ELTA.

Głównym celem systemu jest komputerizacja dokumentów w kancelarii rządowej oraz połączenie systemów informacyjnych Sejmu i rządu we wspólną strukturę. W miarę możliwości do tej struktury będą też włączane inne instytucje państwowe.

W celu przyspieszenia utworzenia systemu informacyjnego rządu w latach 1994-1995 już się realizuje kilka

projektów — powstaje sieć komputerowa instytucji państwowych oraz segment bazytycznej infrastruktury informacyjnej. Ministerstwo Łączności i Informatyki wspólnie ze szwedzką firmą konsultingową "Sevenko" przygotowała propozycję i otrzymała pomoc finansową funduszu BITs na projekt "Wdrożenie nowego systemu porządkowania dokumentów w kancelarii rządu litewskiego i Sejmu". Projekt realizowany będzie do roku 1997. Sama tylko pomoc techniczna, udzielana kancelarii rządowej, stanowi 485 tys. koron szwedzkich.

Administracyjny system informacyjny rządu VADIS — to pierwszy etap

w tworzeniu rządowego systemu informacyjnego, włączonego do planu stworzenia infrastruktury informacyjnej państwa litewskiego.

System ma zapewnić ogólną komputerizowaną technologię przygotowywania dokumentów, ogólny system komputerowej rejestracji zleceń państwowych, system przekazu, kontroli i ewidencji oraz udzielanie rządowi informacji komputerowej. W tym celu we wszystkich systemach informacyjnych mają być stworzone środki współdziałania systemów ze skomputeryzowanym systemem kancelarii rządowej, niezbędne banki danych, ich unifikacja technologiczna.

Sondaż

Szkoła — jaka jest?

O szkolnictwie mówi się ostatnio dużo, wypowiada się na ten temat każdy upoważniony i ten, kto właściwie nie powinien zabierać głosu (z różnych powodów, których wymieniał nie byłby). Ale czy ktoś zastanowił, co mają do powiedzenia uczniowie — ludzie jak najbardziej zainteresowani? Jakże jest Twoje zdanie na temat poziomu nauczania w szkołach polskich? Co sądzisz o korelacji uczeń-nauczyciel? — te pytania zadaliśmy uczniom szkół wileńskich.

JUSTYNA: Większość czasu spędzam w szkole. Lubię szkołę, mam tam koleżanki. Nauczyciele? Strasznie imi oceni, ale wiem, że chcą dla nas dobra, możliwe, że kiedyś to docenimy. Niektórzy mają swoich ulubieńców wśród uczniów i z góry wiadomo, że im tych ocen nie postawią. Nauczyciele mało mają czasu na wysłuchanie naszych problemów.

Poziom nauczania określiłabym jako średni. Kto się uczy poważnie albo jeśli ma pieniądze, dostanie się na studia, a reszta...

RENATA: Moim zdaniem, poziom nauczania w naszych szkołach jest niezbyt wysoki. Muszą być większe wymagania, a rynek ucznia na studia trzeba zacząć już od pierwszej klasy. Uczniowie trzeba "przyciskać", żeby się uczyli, żeby przyzwyczaili się do wysiłku i potem potrafili samodzielnie się uczyć.

Chciałoby się, żeby nauczyciel był starszym kolegą, przycieplem, do którego zawsze można się zwrócić.

ANDRZEJ: Poziom nauczania nie jest u nas tak wysoki, jak powinien być, ale przecież sporo absolwentów wyjeżdża na studia do Polski i daje sobie radę, więc chyba nie jest tak źle. Powinno być więcej lekcji informatyki, angielskiego. Lekcje litewskiego dają jakąś podstawę do znajomości języka,

ale jeśli ktoś chce zdawać na studia, musi się uczyć dodatkowo.

Nasi nauczyciele są przeważnie w starszym wieku, młodych jest mało i to też wpływa na poziom nauczania i stosunki między nauczycielami a uczniami. Stosunek do nas jest taki, jak z dawnych czasów: wszystko pod przymusem. Uważam, że powinno być tak: chcę — to się uczysz, a jak nie — to nie, to twoja sprawa.

Nauczyciele też powinni się dokształcać, na przykład nauczyciele języków obcych powinni mieć możliwość wyjechać na kursy dokształcające za granicę, bo przecież nie wystarczą ukłony ze studia.

ANGELIKA: Program nauczania jest taki, że lekcji jest czasem za dużo, ale zdaje sobie sprawę z tego, że wszystkie są potrzebne. Na przykład, lekcje litewskiego mamy teraz codziennie — i to dobrze, teraz już odczuwam się, że lepiej już ten język umiemy. Mamy też nowe podręczniki, które są o wiele ciekawsze niż stare.

Nauczyciele są bardzo różni, są lepsi, są gorsi. Niektórzy są naprawdę wspaniali, ich lekcje są ciekawe, próbują coś zmieniać, dają uczniom więcej swobody i samodzielności.

PAWEŁ: Ogólnie rzecz biorąc — w szkole różnie bywa, różni pracują tu ludzie. Czasami odnoszę wrażenie, że niektórzy nauczyciele nienawidzą pracy i nas. Niektórzy uważają, że chodzą do szkoły tylko dla ich przedmiotu. Są jednak w szkole i tacy nauczyciele, których wszyscy uczniowie szanują.

Wiele można by w naszej szkole zmienić, ale nie wierzę, że to stanie się w najbliższym czasie. Fajnie by było, żeby w każdej szkole były komputery i basen.

PRO i CONTRA

MAGAZYN MŁODZIEŻOWY

Luki w chemii i biologii — zapełnione!

Szanowna Redakcjo!

Na początku roku szkolnego abiturienti szkół Wileńskich dowiedzieli się, że będzie organizowany kurs zajęć przygotowawczych z różnych przedmiotów.

Każdy, kto miał zamiar wstąpienia na wyższe uczelnie, nie zmienił się w tym uczelnie, i oto nastąpił październik, a z nim początek zajęć, które co sobota odbywają się w gościnnej Wileńskiej Szkole Średniej nr 5. Trudno jest dobrać słowa podziękowania dla tych, którzy zaangażowali się do organizacji takich zajęć. Mają one ogromne znaczenie dla przyszłych studentów.

Toteż za pośrednictwem "Kurier Wileński" pragniemy podziękować organizatorce kursu dla przyszłych medyków, a mianowicie Szanownej pani Bronisławie

Siwickiej, Prezesowi Stowarzyszenia Medyków.

Obećno po kilkunastu zajęciach możemy stwierdzić, że one bardzo wartościowe. Podziękuję z biologii u pani Steli Lachowicz i z chemii u pana Jarosława Stankiewicza, mamy możliwość uzupełnić luki w wiedzy z tych przedmiotów.

W imieniu wszystkich słuchaczy zajęć z biologii i chemii pragniemy podziękować pani Steli Lachowicz oraz panu J. Stankiewiczowi za ciekawe i treściwe lekcje, a w nowym roku, który się dopiero rozpoczyna, życzyć wszystkiemu najlepszego.

Słuchacze zajęć z biologii i chemii

Pojednanie

Nastąpił pakt ciała i myśli
umysłu i świata —
Pojednanie ze szklanką na stole
z lustrem i jego odbiciem
Rzeczy małe staną
obok ważnych
Zeschnięty liść zrównoważy drzewo
okno kosmiczną perspektywę —
Pamięć wykreślił spiralę
sięgającą poza śmierć
Przedłużony sen nałoży się
na jawę —
Rozproszone fragmenty
znowu utworzą całość
Teresa TRUSZKOWSKA

Uśmiechnij się

Wielka miłość:
— Odkąd ja poznałem prawie nie jem, nie piję, nie palę...
— Tak bardzo ją kochasz?
— Nie, po prostu nie mam pieniędzy.

Po napadzie na bank bandy usiłują pokusić pieniądze. Mylą się obliczeniami.

— Daj spokój, nie liczmy już. Już to powiedzą w telewizji ile mają ukradli.

Dobrała G.B.

Sposób na zarabianie

Na seleri — do Anglii

W ciągu trzech miesięcy Grażyna pracowała na dużej farmie G's Naturally Fresh w hrabstwie Cambridge, w Anglii. Farma ta przed trzema laty podpisała umowę z Litewską Akademią Rolniczą w Kownie o zatrudnianiu studentów. Oprócz Litwinów byli tam Polacy, Słowacy, Bułgarzy, Francuzi, Szwedzi, i Portugalka. Przed wyjazdem Grażyna musiała samodzielnie uczyć się angielskiego, bowiem w szkole i na studiach miała niemiecki. Co prawda, już na miejscu okazało się, że najbardziej przydała się jej znajomość polskiego i rosyjskiego.

Młodzieli pracowała przy zbiorach selerów na specjalnej maszynie — rigu. Praca przy zbiorach warzyw nie była łatwa. Kontrola jakości pakowanych produktów była ciągła i niezwykle dokładna.

Przełożeni byli bardzo życzliwi i chętnie wszystko tłumaczyli, nigdy nie podnosząc głosu. Angolicy są takimi i kulturalnymi narodem.

Po co się jedzie pracować za granicę? Oczywiście po zarobku. W Anglii przeciętny zarobek dzienny wynosi 45 funtów, w sezonie sięga nawet 100 funtów. Za posiłki, hotel, pranie tygodniowo dolicza się 65 funtów. Wbrew powszechnie panującej opinii, że do pracy za granicę jedzie tania siła robocza, w G's-je jest inaczej — Angolicy, pracujący tam, zarabiają tyle samo, co inni. Co prawda, Anglijczyki zarabiają na codzienne życie, przyjeżdżają marząc o kupieniu samochodu, a nawet mieszkania, jeśli pracują długo.

Młodzieli uczy się języka, poznaje świat, ludzi, kulturę innych narodów. Same plusy. Grażyna jest zafascynowana Anglią, Angli-



kami i ich kulturą obcowania.

Często słyszymy głosy przeciwko wyjazdom młodzieży do pracy na Zachód. Motywują to podejrzeniami o "brudnych" pieniędzach, mówi się o "sposobach", jakimi dziewczyny zarabiają. Moim zdaniem, jeśli już ktoś chce uprawiać pewne "specyficzne" zawody, to

uprawia je w kraju. Dobry, rzetelny kontrakt za granicą to niezarobek jedyna szansa młodego małżeństwa z Litwy, Polski czy Słowacji zarobić na swoje własne wymarzone mieszkanie.

Jolanta RAINSKA

NA ZDJĘCIU: Grażyna przy pracy.

Czerwony autobusik

Opowiadanie

— Cześć! Nie przeszkadzaj?
— Zartujesz chyba!
— Co tu robisz o tej porze?
— Nie widzisz — chodzę w kółko.
— No, dobra, nie obrażaj się za głupie pytanie. O ile rozumie, nie zdążyła na ostatni autobus. Skinięła głową.

— Ja też. Wciąż jesteśmy w jednokowej sytuacji. Nie byłoby zmartwienia, raczej rozbawienia. Kamila powstrzymała się przed powiedzeniem kilku złodziejskich słów. Przecież to nie jego wina, że nie zdążyła na autobus. Kontynuowała swój marsz w kółko. Nieoczekiwanie wybuchła śmiechem. Chłopak wykonywał jakiś dziwny taniec z wymachiwaniem nóg i rąk w różne strony.

— Może się wreszcie zapoznamy? Mam na imię Wojtek.

— Kamila.

— Mam pomysł. Parę kilometrów stąd jest jakaś wieś, chodź tam. Niełatwo było iść, bo dookoła były

zasypane śniegiem, a ścieżka ledwie wydeptana. Szli długo, aż ujrzeli jasne ogniki. Gdy wyszli z lasu, ujrzeli niedużą wioskę pograżoną w śniegu. Postanowili zapukać do pierwszego domu. Na dworze zaczął pierdzieć ujadł kundel, a gdy zbliżyli się do drzwi, ukazała się nim młoda starsza pani, która o nic nie pytała wpuściła zbiegających podróżników do domu. Gospodarze zaprosili ich do stołu wigilijnego. Po kolacji Wojtek i Kamila opowiedzieli o swej przygodzie. Gospodarze, którzy spotkali te Wigilię sami, uprzejmie zaproponowali nieoczekiwanym gościom nocleg. Jednak zanim ułożono się do snu, Kamila i Wojtek usłyszeli dużo ciekawych rzeczy o dawnych tradycjach wigilijnych, które były jeszcze w tej wsi.

Ranek również był mroźny, ale na niebie widniała jasna kula słońca i śnieg skrzył się w jej promieniach.

— Wiesz, po raz pierwszy miałam taką Wigilię — powiedziała Kamila, gdy już opuścili gościnny dom. — To fantastyczne przeżycie — ta stara chałupa, ci ludzie, a te tradycje! Odczułam prawdziwy nastrój świąt — jakże się one różnią od tych w mieście.



Kamila pod wpływem nowych wrażeń traktowała jak nakręcona.

Autobus nadjechał szybko i Wojtek z Kamilią szczęśliwie powrócili do domów. Rodzice, oczywiście, o mało nie postrzelali zmysłów zastanawiając się, co się stało z ich dziećmi.

Kamila opowiadała domownikom o swej przygodzie, gdy usłyszała dzwonek do drzwi.

— To chyba Wigilię Mikołaj! — uśmiechnęła się mama. Za drzwiami nie było nikogo, stało tylko duże kolo-

rowe pudło, przewiązane kokardą, a w środku... autobus-maskotka! Piekny czerwony autobusik. I obok kartki: "Dziękuję autobusowi, który na nas nas czekał, mogliśmy się spotkać, nieśmiała zabawka będzie pamiętać o wspaniałej Wigili. Święty Mikołaj" Wojtek.

Angelika

Kolumnę przygotowała Barbara SOSNO



KONCERTY

* Jeszcze raz anonujemy występ chóru akademickiego z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, który dziś wystąpi w kościele św. Ducha podczas wieczornej Mszy św. (godz. 19). W tym też kościele zaśpiewa w niedzielę o godz. 13.

* W Katedrze w niedzielę — koncert z cyklu "Muzyka niedzielnia". Wystąpi 2. Surville (organy), L. Śulski (flet), solistka G. Skeryt oraz chór szkoły muzycznej nr 4.

* W klubie muzycznym "Langas" jutro koncert muzyki rockowej.

TEATR

* Opera. Dzieło "A Proba". W niedzielę "Copelia".

* Akademicki Dramatyczny zaprezentuje dziś "Dzień dobry, Sonia, Nowy Rik". Jutro "Kłamstwo rozumu". W niedzielę dla dzieci "Złobko Hocenpół", wieczorem "Emigranci". W Małej Sali "Obcy".

* Propozycja Młodzieżowego. Dzieło w niedzielę "Zwycięstwa Normandów". Jutro "Kwadrat". W niedzielę dla dzieci "Królewna Śnieżka".

* Rosyjski Dramatyczny zaprasza dziś na "Za nami — Nowy Jork". Jutro dla dzieci "Jak zostać rozbójnikiem", wieczorem "Wielopole, wielopole", w niedzielę "Historia Jesienna".

* Dzieci zaprasza "Lolita". Dzieło "Sigute". Jutro "Eleny i trzygłosy". W niedzielę "Lukolukas". W Małej Sali w niedzielę "Wesele pająka".

* Teatr "Vaidilos" zaprezentuje dziś "Iwanow".

WYSTAWY

* Autorski pokaz Czesława Połosińskiego ma miejsce w Polskiej Galerii Artystycznej (ul. Iłganytoja 2/4).

* Dorobek twórcy niedawno zmarłego fotografa litewskiego Mariusa Baranaukasa do obejrzenia w Galerii Fotograficznej (Stikili 4).

* Ekspozycja rzeźby, poświęcona wydarzeniom 13 stycznia 1991 r. ma miejsce w galerii "Arka" (Ostrobamska 7). Złożyły się na nią utwory Juozasa Ginevičiusa. Jednocześnie w tym lokalu do obejrzenia autorskie prezentacje — malarstwa Broniusa Grażyosa, oraz Giedrė Rikšute.

* W galerii "Langas" (Oszmianska 8) można obejrzeć Afrykę. Tak nazwany został pokaz fotograficzny niemieckiego fotografa Ralfa Grothes odzwierciedlający życie i przyrodę tego kontynentu.

* Dużo prezentacji w galerii "Akademia" (Zamkowa 44). Malarstwo Dovile Norikute, Tomasa Mikonisa, rysunki Rimvydas Kepzinskasa.

* W Centrum Sztuki Współczesnej (Niemiecka 2) — pokaz fotograficzny z okazji — Marie Helene Grinfeder oraz Jean Michel Aucier.

* Malarstwo, rzeźby, plastyka metalowa małych form autorstwa L. Gustaińska do obejrzenia w Galerii Medali (Świętojańska 11).

H.G.

SPORT

PIĘKA RĘCZNA. W Szwecji z udziałem 8 drużyn odbywa się turniej o Puchar Świata handbolistów. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy. Oto wyniki pierwszych spotkań: 1 grupa — Szwecja — Czechy — 31:20, Francja — Szwajcaria — 26:23, Szwecja — Szwajcaria — 24:18, Czechy — Francja — 19:36. II grupa — Chorwacja — Egipt — 22:26, Niemcy — Rosja — 22:29, Niemcy — Egipt — 15:17, Chorwacja — Rosja — 25:30.

KOSZYKÓWKA. W meczach o Puchar Europy drużyn męskich w grupie A "Limoges" (Francja) pokonał "Taugres" (Hiszpania) — 88:68, a drużyna "Herzlia" (Izrael) przegrała z "Partizanem" (Jugosławia) — 94:107. Po siedmiu rundach siedem zwycięstw ma "Zalgiris", na koncie "Limoges" — 5, a "Taugres" — 4 wygrane.

W grupie B "Olimpia" (Szwecja) przegrała z PAOK (Grecja) — 66:86. W kolejnym meczu mistrzostw ligi zawodowej NBA drużyna S. Marciulionisa Sacramento Kings przegrała z Atlanta Hawks — 88:104. Dla przegranych najwięcej punktów zdobyli koszykarze litewski i M. Richmond — po 19.

SIATKÓWKĄ. Rozpoczęły się rozgrywki o europejskie puchary w siatkówkę. W Lidze Mistrzów zawodnicy AZS Częstochowa pokonali francuski klub AS Cannes — 3:1 (15:6, 16:17, 15:12). W pierwszym meczu turnieju o Puchar Zdobywców Pucharów warszawska "Legia" przegrała z drużyną "Bielgiorja" (Białoruś) — 1:3.

RAJD. Po 11 etapach rajdu Granada-Dakar wśród motocyklistów pro-

wadzi Włoch E. Orioli (Yamaha). Jedyny litewski motocyklista biorący udział w rajdzie R. Beresnevičius wycofał się po pięciu etapach. Wśród kierowców samochodów osobowych przewodzi Francuz P. Lartigue (Citroen), a na ciężarówkach najlepiej spłynie się Rosjanin W. Moskowich (Kamaz).

OLIMPIADA. Zakonczył się termin zgłaszania miast do organizacji igrzysk olimpijskich w 2004 roku. Jako ostatni do MKOl nadesłał zgłoszenia Sankt Petersburg i Lille. Oprócz tych miast w szranki staną także Ateny, Buenos Aires, Kapsztad, Rio de Janeiro, San Juan, Sewilla, Stambuł i Sztokholm. Decyzja o tym, jakie miasto będzie organizatorem olimpiady 2004 roku zapadnie na posiedzeniu MKOl we wrześniu 1997 r.

PIĘKA NOŻNA. Szawelska drużyna "Kareda-Sakalas" bawi obecnie w Sankt Petersburgu. Napiłkarze rozegrali mecz w hali z miejscowym "Zenitem" i przegrali — 1:3.

* Litewska reprezentacja piłkarska w dniach 17-24 lutego bawić będzie w Izraelu, gdzie rozegra mecze z kadrą tego kraju i moskiewskim CSKA.

* Po raz pierwszy za najlepszego sportowca roku w Finlandii został uznany piłkarz. Jest to J. Litmanen, grający obecnie w klubie "Ajax" Amsterdam.

* Piłkarze moskiewskiego "Spartaka" S. Juran i W. Kulikov podpisali kontrakty z angielską pierwszoligową drużyną "Millwall" Londyn.

* Na odbywających się w Hiszpanii mistrzostwach Europy w minifutbolu Rosja pokonała Włochy — 5:1, a Holandia przegrała z Belgią — 0:2.

Jubilerski sklep skupuje, sprzedaje i wymienia

WALUTĘ.

Ul. Naugarduko 30, Vilnius tel. 66-06-64. (Zam. 53)

KUPIĘ

dokumenty na zwrot działki gruntowej w Wilnie.

Vilnius, tel. 63-35-20. (Zam. 1447)

BRILIANTY Jubilerski sklep czynimy codziennie. Skupujemy złoto, platynę, srebro, pallad, brylanty i wyroby jubilerskie. Vilnius, tel. 22-23-23.

METODA A. DOWŻENKI leczymy od alkoholizmu, naluğu palenia i tytości. Vilnius, tel. 22-07-41. (Zam. 1-1)

SKLEP JUBILERSKI najdrożej skupuje złoto, platynę, wyroby jubilerskie i wyroby z brylantami. Al. Laisvės 40, Vilnius, tel. 42-13-81. (Zam. 1701)

SPRZEDAM 5-7-pokojowe mieszkania o powierzchni 120-180 m² przy ul. Jasinakio. Cena 32500-37000. Tel. 62-43-28. (Zam. 20)

KUPIĘ 2-3-pokojowe mieszkanie w nowej dzielnicy. Tel. 61-52-28. (Zam. 21)

DROGO KUPIĘ samochody VAZ, Lada-Samara w dobrym stanie. Vilnius, tel. 42-30-90. (Zam. 54)

PIECZĄTKI z gwarancją za godzinę Wizytówki, papiery firmowe Laminowanie (nawet plakaty) Laminowane wyroby (cenniki, tabliczki dla sklepów, barów) Sawnonių pr. 16 Vilnius Tel. 23-64-39, 23-09-62 (naprzeciw kina "Vingis") Mylią

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"

można dać również w Śródmieściu. Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: Vilnius, "Vj kapitalinė statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr 9, drugie piętro. Tel. 61-66-64.

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49. DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualność krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-17, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon sołecki — 52-780.



Z okazji Dnia Urodzin kochanym przyjaciółom Bernardzie i Edmundowi MARKOWICZOM najszczęśliwszego życzenia: szczęścia rodzinnego, zdrowia, pogody ducha, wszelkich łask Bożych na wszystkie następne lata — Życzą Janek i Danka z rodziną (Zam. 50)

DROBNE ZA DARMO

KURIER WILEŃSKI

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji. 2056 Vilnius, Laisvės 60, "Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji. 2056 Vilnius, Laisvės 60, "Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

Księgowa POSZUKUJE PRACY. Vilnius, tel. 42-74-28. (Zam. 23-9)

SPRZEDAM nowy odbiornik samochodowy. Tel. 26-61-43. (Zam. 25-9)

SPRZEDAM garaż w Śeškinė (w monolocie). Tel. 42-05-03. (Zam. 26-9)

SPRZEDAM Mercedes-Benz 280 SE 1981 r. Tel. 42-05-03. (Zam. 27-9)

Weselni muzykanci. Tel. 77-38-39. (Zam. 28-9)

KALENDARIUM

* Piątek (12 I) jest 12 dniem 1996 r. Do końca roku 354 dni. * Znak Zodiaku — Koziorożec. * Imieniny: Arkadiusza, Benedykta, Greta, Taitany. * Wschód Słońca — 8.38, zachód — 16.17. Długość dnia 7 godz. 39 min.



Litewska Szamba Hydrometeorologiczna przewiduje na 12 stycznia zachmurzenie z przejaśnieniami, opady mroźnego śniegu, mgła. Wiatr południowy, południowo-wschodni, umiarkowany. Temperatura -0,2 stopnia mrozu. 13 stycznia lokalne opady mroźnego śniegu. 14 stycznia bez opadów. Temperatura w nocy -5,10, w dzień -1,4 stopnia mrozu.

KURIER WILEŃSKI Wydawca ZSA "Kurier Wileński" Drukuje SA "Spauda"

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218 ISSN 1392-0405 SL 322

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie są związane z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Helena GLADKOWSKA